

Wyrok z dnia 5 grudnia 2000 r.

I PKN 383/00

Brak możliwości dalszego zatrudniania nauczyciela (art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. - Karta Nauczyciela, jednolity tekst: Dz.U. z 1997 r. Nr 56, poz. 357 ze zm.) powinien być rozważany przy uwzględnieniu konieczności zapewnienia przez szkołę właściwej realizacji programu nauczania. Przesłanka ta jest spełniona wówczas, gdy nauczycielowi nie można przydzielić wszystkich godzin nauczania jego przedmiotu, ponieważ nie ma wystarczających kwalifikacji do nauczania w wyższych klasach.

Przewodniczący SSN Teresa Flemming-Kulesza (sprawozdawca), Sędziowie SN: Jerzy Kwaśniewski, Barbara Wagner.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 5 grudnia 2000 r. sprawy z powództwa Alicji Z. przeciwko Szkole Podstawowej w S. o uznanie za bezskuteczne przeniesienia w stan nieczynny, na skutek kasacji powódki od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Kielcach z dnia 8 marca 2000 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

U z a s a d n i e

Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Kielcach wyrokiem z dnia 16 listopada 1999 r. oddalił powództwo Alicji Z. przeciwko Szkole Podstawowej w S. o uznanie za bezskuteczne przeniesienia w stan nieczynny.

Sąd ten ustalił, że powódka pracowała w pozwanej Szkole od 1 września 1980 r. W roku szkolnym 1998/1999 nauczwała matematyki w klasie II i w klasach IV-VI w wymiarze 18 godzin tygodniowo. Dyrektor Szkoły zawiadomił powódkę 28 kwietnia 1999 r., że w związku z wprowadzeniem reformy oświaty w roku szkolnym 1999/2000 przydzielono jej 12 godzin nauczania tygodniowo. Powódka została jednocześnie pouczone, że w razie niewyrażenia zgody na ograniczenie wymiaru zatrudnienia, zostanie przeniesiona w stan nieczynny. Powódka nie wyraziła zgody na

ograniczenie wymiaru zatrudnienia, wobec czego pismem z dnia 27 maja 1999 r. została przeniesiona w stan nieczynny na okres od 1 września 1999 r. do 29 lutego 2000 r. Powódka jest nauczycielem mianowanym, ukończyła Studium Nauczycielskie o kierunku matematycznym. Ma ponad trzydziestoletni staż pracy. W ostatnich latach było wiele zastrzeżeń do jej pracy ze strony uczniów, rodziców i dyrekcji pozwanej. W roku szkolnym 1999/2000 zmniejszyła się – w porównaniu z poprzednim – liczba oddziałów w pozwanej Szkole, z 9 do 7. W związku z reformą oświaty zmienił się też plan nauczania w klasach I – III; wprowadzono nauczanie zintegrowane, bez podziału na przedmioty, natomiast w klasach IV – VI na matematykę przeznaczono łącznie 12 godzin tygodniowo. Sąd ustalił nadto, że powódka nie ma kwalifikacji do nauczania żadnego innego przedmiotu poza matematyką, gdyż ten kierunek ukończyła w studium nauczycielskim, a nie uzyskała dodatkowych kwalifikacji przez ukończenie kursu prowadzonego przez uprawnioną placówkę. Nie mogłaby też ona nauczać matematyki w klasie VIII, ponieważ od trzech lat w klasach VII i VIII matematyki uczy inny nauczyciel, z wyższym wykształceniem w tym kierunku. Sąd Rejonowy uznał za prawidłowe zastosowane przez dyrektora Szkoły kryteria wyboru nauczyciela, któremu zaproponowano ograniczenie wymiaru zatrudnienia, a w konsekwencji odmowy przyjęcia takiego rozwiązania – którego przeniesiono w stan nieczynny.

Wyrok ten zaskarżyła powódka, a Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Kielcach oddalił jej apelację wyrokiem z dnia 8 marca 2000 r. Sąd drugiej instancji podzielił ustalenia dokonane przez Sąd Rejonowy i stwierdził, że powódka nie ma odpowiedniego wykształcenia i przygotowania do nauczania matematyki w klasach wyższych, a pozwana Szkoła nie może pozwolić sobie na zatrudnianie dwóch nauczycieli tego przedmiotu, potrzebny jest w niej jeden nauczyciel, który prowadziłby zajęcia we wszystkich klasach. Sąd Okręgowy ustalił też, że prestiż powódki jako nauczyciela nie jest odpowiedni, o czym świadczy pismo Komitetu Rodzicielskiego z 8 kwietnia 1999 r. (Sąd nie zrelacjonował jego treści).

Powódka wniosła kasację od tego wyroku, podnosząc zarzut naruszenia art. 20 Karty Nauczyciela przez jego niewłaściwe zastosowanie, polegające na przeniesieniu powódki w stan nieczynny mimo braku wskazania przesłanek określonych w tym przepisie. W uzasadnieniu kasacji podniesiono, że nie została spełniona przesłanka z art. 20 ust. 1 Karty Nauczyciela uzasadniająca przeniesienie nauczyciela w stan nieczynny, a mianowicie niemożliwość jego dalszego zatrudnienia w pełnym wymiarze czasu pracy. W szkole jest 17 godzin matematyki, co przy dodaniu jednej

godziny wychowawczej zapewniałoby powódce pracę w pełnym wymiarze. Powódka była jedynym nauczycielem matematyki w tej szkole, a zatem nie może być uznane za zasadne odebranie jej, jako nauczycielce etatowej, godzin i przydzielenie ich koleżance spoza szkoły zatrudnienia na umowę zlecenia. Kasacja zawiera wniosek o uchylenie zaskarżonego wyroku i poprzedzającego go wyroku Sądu Rejonowego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje:

Kasacja nie jest uzasadniona. Sąd Najwyższy rozpoznaje sprawę w granicach kasacji (art. 393¹¹ KPC), co oznacza, że uprawniony jest jedynie do weryfikacji podniesionych w niej zarzutów naruszenia wskazanych przepisów prawa. Te zarzuty wyznaczają granice kasacji, do których ogranicza się rozpoznanie sprawy w trzeciej instancji. W rozpoznawanej sprawie nie został podniesiony zarzut, który pozwalałby Sądowi Najwyższemu na ocenę prawidłowości ustaleń faktycznych, stanowiących podstawę zaskarżonego wyroku. W tej sytuacji ustalenia te są miarodajne dla oceny podniesionego zarzutu naruszenia prawa materialnego. Nie mogą też być uwzględnione twierdzenia co do faktów zawarte w kasacji, a odbiegające od tych, do których został zastosowany przepis art. 20 Karty Nauczyciela. Nie może być więc uwzględnione przy ocenie podniesionego zarzutu, że powódka była jedynym nauczycielem matematyki w pozwanej Szkole. Z niezakwestionowanych skutecznie ustaleń wynika bowiem, że zatrudniony był od trzech lat drugi nauczyciel o wyższych kwalifikacjach. Powódka nie mająca wyższego wykształcenia nie uczyła matematyki w starszych klasach. W tak ustalonym stanie faktycznym zastosowanie art. 20 Karty Nauczyciela było prawidłowe. Przepis ten został też właściwie zinterpretowany. Chodzi bowiem w istocie rzeczy o to, jak należy rozumieć przesłankę niemożliwości dalszego zatrudnienia nauczyciela w pełnym wymiarze zajęć. Proponowana w kasacji wykładnia sprowadza się do czysto mechanicznego wyliczenia liczby godzin, które mogłyby być przydzielone powódce, bez uwzględnienia jej kwalifikacji porównywanych z kwalifikacjami drugiego nauczyciela zatrudnionego w szkole. Brak możliwości dalszego zatrudnienia w pełnym wymiarze zajęć, w ocenie Sądu Najwyższego, powinien być rozważany także przy uwzględnieniu konieczności zapewnienia przez szkołę właściwej realizacji programu nauczania. Jest to główne zadanie szkoły. Potrzeba zapewnienia nauczycielowi mianowanemu zatrudnienia w pełnym wymiarze nie może prze-

słaniać tak rozumianej istoty pracy szkoły. Omawiana przesłanka z art. 20 Karty Nauczyciela jest spełniona wówczas, gdy nauczycielowi nie można przydzielić wszystkich godzin nauczania jego przedmiotu, ponieważ nie ma do tego wystarczających kwalifikacji. Odmienna wykładnia przepisu art. 20 prowadziłaby do pogorszenia sytuacji uczniów, których dobro musi przeważać nad ochroną stosunku pracy nauczyciela mianowanego.

Kasacja jako pozbawiona usprawiedliwionych podstaw podlegała zatem oddaleniu (art. 393¹² KPC).

=====